

Sygn. akt I UK 176/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania T.D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w [...] na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. zmienił w całości wyrok Sądu Okręgowego w [...] z dnia 9 grudnia 2015 r. i oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 6 maja 2015 r., mocą której odmówiono ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (brak 15 lat pracy).

Podstawowym problemem w sprawie była kwalifikacja okresu zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 1 maja 1979 r. do dnia 16 listopada 1986 r. na stanowisku robotnika transportowego – operatora wózka widłowego w F. – Zakład w T.. Sąd odwoławczy ustalił, w przeciwieństwie do Sądu Okręgowego, że praca wnioskodawcy w spornym okresie nie może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach, opisana w wykazie A, dziale IV, poz. 40 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych), gdyż nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze. Do obowiązków ubezpieczonego należało dostarczanie elementów do montażu samochodów oraz kleju, smarów, rozpuszczalników i lakierów. Nadto, z uwagi na branżową przynależność pracodawcy nie można mówić o zatrudnieniu w przemyśle chemicznym. Nie wykonywał też prac transportowych (wykaz A, dział VIII, poz. 1). Z tego względu nie legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach, co skłoniło Sąd Apelacyjny do zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy (art. 386 § 1 k.p.c.).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

– przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną ocenę materiału dowodowego i wadliwą odmowę zaliczenia okresu pracy od 1 maja 1979 r. do 16 listopada 1986 r. jako pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, to jest uwzględnienie żądania przyznania emerytury, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenia na rzecz skarżącego kosztów postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § pkt 1 k.p.c.), a mianowicie potrzebę jednoznacznego wykazania, czy praca wnioskodawcy może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, zważywszy na fakt odmiennej oceny materiału dowodowego przez Sąd drugiej instancji, która w sposób wybiórczy i dowolny pozbawia ubezpieczonego prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Warunkiem dopuszczenia do merytorycznego rozpoznania skargi jest wykazanie przez skarżącego jednej z przesłanek, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt

1- 4 k.p.c. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazano na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne.

Zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioski o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze – przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruuujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie – jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732).

Skarżący nie wykazał występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż sposób sformułowania zagadnienia nie odpowiada powyższym standardom.

Przed wszystkim etap postępowania przed Sądem Najwyższym nie stanowi kontynuacji postępowania przed sądami powszechnymi. Z tego względu ingerencja w ocenę dowodów, a w tej strefie mieści się art. 233 § 1 k.p.c., jest na tym poziomie niedopuszczalna. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. skargę można opierać na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące

ustalenia faktów lub oceny dowodów, skoro mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów, czyli dyskrecjonalnego uprawnienia sędziego. W każdym postępowaniu ocenie podlega zgromadzony materiał dowodowy. Odmierna jego ocena przez Sąd Apelacyjny w [...] nie pozostaje w opozycji do zasad postępowania odwoławczego, bowiem system apelacji pełnej obliguje do merytorycznego zakończenia procesu. Przedstawiony rys uwidacznia, że odwołujący postrzega skargę kasacyjną jako kolejny zwykły środek odwoławczy. Dlatego chce, aby Sąd Najwyższy ponownie dokonał oceny materiału dowodowego, a następnie uznał, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę subsumpcji prawa materialnego, zostały zrekonstruowane przez Sądy wadliwie. Perspektywa ta nie uwzględnia, że skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym w konkretnej, indywidualnej sprawie zakończonej wydaniem prawomocnego wyroku, wobec czego argumenty za potrzebą rozpoznania tak rozumianego środka zaskarżenia przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie mogą być oderwane od podstawy faktycznej i prawnej orzeczenia objętego skargą.

Artykuł 233 § 1 k.p.c., wyraża zaś zasadę, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98, LEX nr 39368; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, LEX nr 42074 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00, LEX nr 55167). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów

dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, LEX nr 602671).

Spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej jest związany – zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. – ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2017 r., I PK 85/16, LEX nr 2297412). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.